

LIST OTWARTY

KULTURA BIZNESU I POLITYKI WEDŁUG HANNY ZDANOWSKIEJ

Szanowni Państwo,

w swoim oświadczeniu opublikowanym w Dzienniku Łódzkim oraz łódzkiej Gazecie Wyborczej w dniu 26.11 a dotyczącym wypowiedzi Davida Lyncha (wyemitowanej w *Pytaniu na Śniadanie* w Programie 2 Telewizji Polskiej w dniu 24.11 oraz w *Panoramie* TVP2 w dniu 26.11) Pani Prezydent Hanna Zdanowska po raz kolejny dezinformuje Łodzian i narusza nasze dobra osobiste.

Nieprawdą jest, że kiedykolwiek zamierzaliśmy stać się właścicielami budynków EC1 – rewitalizowanych za 280 mln zł. EC1 to w 1/5 budynki przeznaczone dla Studia Davida Lyncha, a w 4/5 dla Miasta! Pozyskane, dzięki zaangażowaniu Fundacji Sztuki Świata, środki europejskie w zupełności wystarczą na zrewitalizowanie części przeznaczonych na Studio Davida Lyncha. Nigdy nie oczekiwaliśmy, by miasto finansowało prywatne projekty.

W przeciwieństwie bowiem do Pani Prezydent – celem naszym było stworzenie w EC1 miejsca do realizacji projektów artystów Łodzi w różnych dziedzinach sztuki. Pani Prezydent oświadczyła natomiast, że po odebraniu nam EC1 umożliwi realizację w nim swoich pomysłów biznesmenowi Andrzejowi Walczakowi. I ten pomysł nie powstał w ostatnim czasie, ponieważ stworzona przez niego samodzielnie fundacja, nie bez powodu, została nazwana EC1 Fundacją Łódzką. I to w momencie, kiedy Andrzej Walczak nie miał już z EC1 nic wspólnego.

Andrzej Walczak odpowiadał już w Łodzi za prowadzenie inwestycji pod nazwą Specjalna Strefa Sztuki. Projekt ten, jak wiadomo, zakończył się fiaskiem. Regionalna Izba Obrachunkowa, Urząd Zamówień Publicznych uznały, że w tym projekcie naruszono prawo. Wydano na jego realizację 30 mln zł z publicznych pieniędzy, a Pani Prezydent oświadczyła, że Specjalna Strefa Sztuki nie będzie

zbudowana. I to właśnie pełnomocnikowi odpowiedzialnemu za SSS – Pani Prezydent chce umożliwić realizację jego prywatnych pomysłów w EC1.

Pani Prezydent dezinformuje Łodzian sugerując, że stalibyśmy się osobiście właścicielami zrewitalizowanego EC1. EC1 było własnością Fundacji Sztuki Świata, a nie spółki i to formalne rozróżnienie ma istotne znaczenie dla wyjaśnienia insynuacji Pani Prezydent. W przypadku Fundacji, my jako fundatorzy i członkowie Rady, nie bylibyśmy osobistymi właścicielami budynku i nie moglibyśmy zrobić w nim nic, co nie byłoby zgodne z przeznaczeniem zapisanym w statucie Fundacji. Nadrzędnym celem jej działania jest bowiem realizacja programu kulturalnego, a nie prowadzenie działalności biznesowej. Złamanie tej zasady skutkowałoby koniecznością zwrotu budynku lub środków unijnych zainwestowanych w jego realizację. Nigdy nie złamaliśmy tej zasady i nigdy nie odmówiliśmy realizacji naszych zobowiązań, zgodnie z zawartym porozumieniem i harmonogramem.

Fundacja Sztuki Świata zainwestowała w EC1 ok. 4 mln zł (ekspertyzy, projekty budowlane, promocja). Dzięki temu Unia Europejska przyznała miastu ok. 90 mln zł na rewitalizację EC1. Bez naszego wkładu nie byłoby to możliwe.

Zaprosiliśmy Panią Prezydent do rozmów w trakcie festiwalu Plus Camerimage, ale Pani Prezydent, za pośrednictwem Pani Wiceprezydent, odpowiedziała, że nie jest takim spotkaniem zainteresowana.

Wmawianie opinii publicznej, że zamierzaliśmy wzbogacić się prywatnie na EC1 i jednocześnie forowanie Andrzeja Walczaka, jako osoby, która ma nas tam zastąpić jest nieuczciwe i stawia pod znakiem zapytania wiarygodność Prezydenta Miasta Łodzi, sugeruje bowiem niezrozumiałe, niejasne powiązania między polityką, a biznesem. I żeby to dostrzec, nie trzeba mieszkać przy Piotrkowskiej. Można na drugiej półkuli. W dzisiejszych czasach informacja szybko obiega świat i jest wszędzie dostępna. I głos w swojej sprawie można zabrać z każdego miejsca.

z poważaniem,

Marek Żydowicz

David Lynch